

Białystok, dnia 22 czerwca 2026 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku
I Wydział Cywilny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 1
15-950 Białystok

Powód: Stanisław Bartnik
Redaktor Naczelny
SlonecznyStok.pl (PR 452)
ul. Upalna 1A lok. 84
15-668 Białystok

Pozwana: Aneta Kamieńska
Sędzia Sądu Rejonowego w Białymstoku
adres do doręczeń:
ul. Mickiewicza 103, 15-950 Białystok

Wartość przedmiotu sporu: sprawa o roszczenie niemajątkowe

POZEW O OCHRONĘ DÓBR OSOBISTYCH

z jednoczesnym wnioskiem o:

- ustalenie przez Sąd, na podstawie danych z systemu PESEL-SAD, adresu zamieszkania pozwanej,
- ustanowienie dla pozwanej kuratora do doręczeń na podstawie art. 143 k.p.c., wobec braku możliwości ustalenia jej prywatnego adresu zamieszkania przez powoda jako osobę fizyczną, bez naruszania przepisów o ochronie danych osobowych.

Działając w imieniu własnym, na podstawie art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC), wnoszę o:

1. ustalenie, że pozwana Aneta Kamieńska dopuściła się naruszenia moich dóbr osobistych w postaci:
 - prawa do rzetelnego i bezstronnego sądu,
 - prawa do obrony w postępowaniu karnym,

- poczucia bezpieczeństwa prawnego,
- godności osobistej i dobrego imienia, poprzez sposób prowadzenia przeciwko mnie postępowania karnego o sygn. III K 896/25 przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, w szczególności podczas rozprawy w dniu 5 maja 2026 r., a także poprzez:
 - świadome naruszanie przepisów Kodeksu postępowania karnego,
 - poświadczanie nieprawdy w protokołach rozpraw i odmowę ich sprostowania wbrew treści nagrań,
 - formułowanie wobec mnie groźby bezprawnej w związku z nagrywaniem jawnej rozprawy,
 - bezprawne ograniczanie możliwości rejestracji przebiegu jawnej rozprawy;
- 2. zobowiązanie pozwanej do zaniechania dalszych naruszeń moich dóbr osobistych poprzez:
 - powstrzymanie się od formułowania wobec mnie gróźb bezprawnych lub sugestii odpowiedzialności karnej w związku z dopuszczalną prawem rejestracją przebiegu jawnej rozprawy,
 - powstrzymanie się od działań polegających na sporządzaniu protokołów rozpraw w sposób nieoddający rzeczywistego przebiegu czynności oraz od ignorowania lub bezzasadnego oddalania wniosków o ich sprostowanie wbrew treści nagrań,
 - powstrzymanie się od arbitralnego uchylania istotnych pytań obrony oraz samowolnego przerywania przesłuchań świadków w sposób uniemożliwiający mi realizację prawa do obrony;
- 3. nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez opublikowanie na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Białymstoku, na stronie głównej, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, przez okres 30 dni, oświadczenia o następującej treści (czcionką Times New Roman, rozmiar 12): „Ja, Aneta Kamieńska, sędzia Sądu Rejonowego w Białymstoku, przepraszam Pana Stanisława Bartnika za rażące naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do sprawiedliwego sądu, prawa do obrony, poczucia bezpieczeństwa prawnego oraz godności osobistej w sprawie III K 896/25. Naruszenie to polegało na arbitralnym odbieraniu mu głosu, uniemożliwianiu zadawania pytań świadkom, bezprawnych próbach ograniczenia jawności i rejestracji rozprawy oraz na sporządzaniu dokumentacji procesowej w sposób nieoddający rzeczywistego przebiegu rozprawy.
Wyrażam ubolewanie, że moimi działaniami naruszyłam zaufanie obywatela do wymiaru sprawiedliwości.”
- 4. nakazanie pozwanej przesłania treści powyższego oświadczenia w formie pisemnej, własnoręcznie podpisanej, listem poleconym na mój adres;
- 5. zasądzenie od pozwanej na moją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

I. Dobra osobiste powoda i charakter odpowiedzialności pozwanej jako sędziego

Prawo do sądu, prawo do rzetelnego procesu, prawo do obrony, poczucie bezpieczeństwa prawnego, godność i dobre imię należą do katalogu dóbr osobistych chronionych na podstawie art. 23 i 24 k.c., co znajduje wyraz zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w judykaturze sądów powszechnych. W licznych orzeczeniach SN podkreślano, że:

- „prawo do sądu” i „prawo do rzetelnego procesu” stanowią dobra osobiste podlegające ochronie cywilnoprawnej, gdy ich naruszenie wykracza poza zwykły błąd orzeczniczy, prowadząc do pozbawienia strony realnej możliwości obrony;
- poczucie bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania do wymiaru sprawiedliwości mieści się w sferze dóbr osobistych takich jak „poczucie pewności i bezpieczeństwa” oraz „dobre imię obywatela”, utrwalonych w orzecznictwie SN.

Co istotne, odpowiedzialność za bezprawne naruszenie dóbr osobistych może ponosić również sędzia działający przy wykonywaniu władzy sądowniczej, jeżeli jego zachowanie ma charakter tzw. ekscesu funkcjonalnego – to jest w sposób oczywisty, drastyczny i umyślny wykracza poza ramy swobodnego stosowania przepisów procesowych. Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń podkreślał, że:

- co do zasady odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy wymiarze sprawiedliwości ponosi Skarb Państwa (art. 417 k.c.),
- jednak sędzia może odpowiadać osobiście z art. 24 k.c., jeżeli jego działanie nie mieści się w granicach funkcji jurysdykcyjnej i stanowi delikt osobisty, np. jeśli świadomie poświadczają nieprawdę w dokumentach urzędowych, uchylają w sposób rażący godności urzędu lub instrumentalnie wykorzystuje kompetencje procesowe przeciwko stronie.

W niniejszej sprawie pozwana nie popełniła zwykłych błędów interpretacyjnych, które podlegają wyłącznie kontroli instancyjnej. Jej zachowanie polegało na:

- świadomym grożeniu mi wszczęciem postępowania prokuratorskiego za realizację uprawnienia z art. 358 k.p.k. (nagrywanie jawnej rozprawy),
- sporządzeniu protokołu rozprawy w sposób sprzeczny z obiektywnym zapisem audio oraz uporczywej odmowie jego sprostowania mimo jednoznacznych wniosków i istnienia nagrania,
- uprzywilejowaniu świadka oskarżenia i fizycznym odebraniu mi możliwości dalszego zadawania pytań poprzez arbitralne zakończenie przesłuchania bez zapytania mnie o dalsze pytania,
- systemowym blokowaniu kluczowych pytań obrony, dotyczących definicji i cech „zbrodniczej ideologii”, która jest centralnym elementem zarzutu karnego.

Działania te – rozpatrywane łącznie – stanowią eksces funkcjonalny sędziego, ukierunkowany personalnie na naruszenie mojego prawa do obrony, prawa do rzetelnego procesu oraz mojej godności i dobrego imienia, a nie jedynie realizację funkcji orzeczniczej.

II. Stan faktyczny

Jestem oskarżonym w sprawie karnej o sygn. III K 896/25, prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, w której zarzucono mi popełnienie czynu z art. 257 k.k. w zbiegu z art. 256 § 1 k.k. w związku z moją działalnością dziennikarską. Pozwana Aneta Kamieńska pełni funkcję przewodniczącej składu orzekającego w tej sprawie i prowadzi rozprawy.

W toku postępowania doszło do szeregu zdarzeń, które dokumentuję we wniosku o wyłączenie sędziego z dnia 5 maja 2026 r., w transkrypcji nagrania rozprawy z dnia 5 maja 2026 r. („Przesłuchanie Konrada Dulkowskiego...”) oraz w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z dnia 7 maja 2026 r. Zdarzenia te obejmują m.in.:

- systemowe blokowanie mojej możliwości zadawania pytań świadkowi oskarżenia Konradowi Dulkowskiemu,
- arbitralne zakończenie jego przesłuchania bez zapytania mnie o dalsze pytania,
- próby ograniczenia jawności i rejestracji rozprawy, połączone z groźbą odpowiedzialności za nagrywanie,
- uporczywe ignorowanie wniosków o sprostowanie protokołów rozprawy wbrew treści nagrań audio i wbrew art. 152 k.p.k.

Nagranie z rozprawy w dniu 5 maja 2026 r., wraz z dosłowną transkrypcją, stanowi podstawowy materiał dowodowy w niniejszym postępowaniu cywilnym, umożliwiając bezpośrednie skonfrontowanie protokołu z rzeczywistym przebiegiem rozprawy oraz zrekonstruowanie sposobu prowadzenia procesu przez pozwaną.

III. Systemowe ograniczanie prawa do obrony

1. Masowe uchylanie kluczowych pytań

Podczas rozprawy w dniu 5 maja 2026 r. pozwana wielokrotnie uchylała moje pytania do świadka Konrada Dulkowskiego, mimo że dotyczyły one istoty aktu oskarżenia, tj. znaczenia pojęcia „zbrodnicza ideologia”, cech ideologii totalitarnych, relacji między wypowiedziami rabinów i polityków izraelskich a zarzucaną mi „mową nienawiści”.

Z transkrypcji wynika, że przewodnicząca uchylała ponad 20 pytań odnoszących się m.in. do:

- definicji nazizmu i faszyzmu oraz metod działania tych ideologii;
- stosunku nazistów do innych narodów, w tym Słowian i Żydów;

- wypowiedzi rabina Ronena Szaulova („cała Gaza i każde dziecko musi umrzeć z głodu”), rabina Eliyahu Maliego i innych osób publicznych;
- pytania, czy taka retoryka stanowi emanację ideologii zbrodniczej oraz czy powinna być propagowana.

Pytania te nie były „oderwanymi publicystykami”, lecz służyły zdefiniowaniu pojęcia „zbrodniczej ideologii”, którym posługuje się akt oskarżenia. Ich uchylanie, przy jednoczesnym dopuszczaniu swobodnych wywodów świadka na temat Talmudu, Izraela i mojej osoby, tworzyło obiektywną asymetrię procesową, naruszającą zasadę równości broni i rzetelnego procesu.

Za każdym razem, gdy pytania były uchylane, składałem – powołując się na art. 6 k.p.k. w zw. z art. 148 § 2 k.p.k. – wnioski o zaprotokołowanie treści pytań oraz stwierdzenia, że uchylenie służy uniemożliwieniu zdefiniowania zbrodniczości i ludobójczego charakteru ideologii będącej przedmiotem sprawy. Protokół z 5 maja 2026 r. odnotowuje te wystąpienia, co dowodzi, że pozwana miała pełną świadomość wagi uchylanych pytań dla mojego prawa do obrony.

2. Arbitralne zakończenie przesłuchania świadka

Najbardziej jaskrawym naruszeniem było samowolne zakończenie przesłuchania Konrada Dulkowskiego. Po serii uchyleń pytań pozwana oświadczyła:

„Sąd uznaje, że oskarżony już do pana pytań nie ma związanych z niniejszą sprawą, z przedmiotem tej sprawy. W związku z tym jest pan wolny”,

po czym zwolniła świadka, mimo mojego natychmiastowego sprzeciwu („To jest naruszenie procedury”).

Kodeks postępowania karnego przewiduje możliwość uchylania konkretnych pytań (art. 170 k.p.k., art. 370 § 4 k.p.k.), ale nie przyznaje przewodniczącemu prawa do jednostronnego „wyczerpania” pytań strony i zakończenia przesłuchania świadka bez ustalenia, czy strona ma dalsze pytania. Takie zachowanie wykracza w sposób oczywisty poza granice prawidłowego kierowania rozprawą i stanowi rażące naruszenie mojego prawa do obrony, a więc bezprawne naruszenie dobra osobistego.

3. Nierówne traktowanie stron

Transkrypcja z 5 maja 2026 r. pokazuje, że świadek oskarżenia Konrad Dulkowski mógł długo i swobodnie wypowiadać się na temat Talmudu, historii nazizmu, sytuacji w Gazie, oceny mojej działalności publicystycznej, natomiast moje pytania w tej samej sferze tematycznej były konsekwentnie uchylane jako „niezwiązane ze sprawą” albo „zbyt ogólne”.

Taka asymetria – przy jednoczesnym utrwaleniu jej w protokole – narusza zasadę równości broni wyrażoną w art. 6 EKPC i art. 6 k.p.k. i prowadzi do naruszenia mojego dobra osobistego w postaci prawa do rzetelnego procesu oraz godności (traktowanie mnie jako strony „gorszej kategorii”).

IV. Ograniczanie jawności, bezprawne zakazywanie nagrywania i groźba bezprawna

W toku postępowania karnego pozwana podejmowała działania zmierzające do ograniczenia możliwości rejestracji dźwięku i obrazu z jawnej rozprawy oraz formułowała pod moim adresem groźby odpowiedzialności za korzystanie z dyktafonu.

W szczególności:

- na wcześniejszej rozprawie (30.09.2025 r.) pozwana sugerowała możliwość wszczęcia odrębnego postępowania prokuratorskiego w związku z nagrywaniem jawnej rozprawy przez stronę, co – przy obowiązywaniu art. 358 k.p.k. – należy uznać za groźbę bezprawną formułowaną przez funkcjonariusza publicznego;
- w protokole z 5 maja 2026 r. odnotowano, że Sąd zezwolił na nagrywanie z wyłączeniem wizerunku świadka, co przy braku realnych zagrożeń dla bezpieczeństwa świadka tworzyło wrażenie, iż to ja – jako oskarżony i dziennikarz – stanowią szczególne zagrożenie dla porządku na sali.

Art. 358 k.p.k. wyraźnie stanowi, że strony i ich pełnomocnicy mogą utrzymywać przebieg czynności za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk, a ograniczenia mogą wynikać jedynie z konieczności zapewnienia prawidłowego toku czynności. Straszenie mnie odpowiedzialnością karną za nagrywanie rozprawy jawnej, bez wskazania jakichkolwiek podstaw prawnych i bez realnego zaburzenia porządku, stanowiło nadużycie władzy i groźbę bezprawną, naruszającą moje poczucie bezpieczeństwa prawnego oraz godność.

V. Manipulowanie dokumentacją procesową - poświadczenie nieprawdy w protokole

Najpoważniejsze naruszenia łączą się z protokołami rozpraw. Protokół rozprawy jest – zgodnie z art. 143 i 152 k.p.k. – dokumentem urzędowym, który powinien wiernie odzwierciedlać przebieg czynności procesowych.

W niniejszej sprawie:

- protokół z rozprawy z 30.09.2025 r. nie odzwierciedla w pełni rzeczywistego przebiegu posiedzenia, w szczególności pomija wypowiedzi pozwanej o charakterze groźby bezprawnej za nagrywanie rozprawy oraz jej próby ograniczenia jawności;
- protokół z rozprawy z 5.05.2026 r. dokumentuje co prawda część sporów proceduralnych, ale jednocześnie Sąd w tymże protokole odmawia sprostowania protokołu z 30.09.2025 r. mimo istnienia nagrania, na które wielokrotnie się powoływałem;
- wnioski o sprostowanie protokołów, wskazujące konkretne rozbieżności między nagraniem a protokołem, były przez pozwaną ignorowane lub oddalane bez merytorycznego odniesienia się do treści nagrań.

Świadome utrwalanie w dokumentacji procesowej obrazu rozprawy niezgodnego z jej rzeczywistym przebiegiem, w sytuacji istnienia obiektywnego zapisu audio, oraz uporczywa odmowa sprostowania protokołu mimo ewidentnych rozbieżności, stanowią poświadczenie nieprawdy w rozumieniu art. 152 k.p.k. i rażące naruszenie obowiązków sędziego.

W orzecznictwie SN podkreśla się, że świadome zniekształcanie przebiegu czynności procesowych przez funkcjonariusza publicznego może stanowić podstawę jego osobistej odpowiedzialności deliktowej za naruszenie dóbr osobistych strony, gdyż godzi w samo jądro prawa do rzetelnego procesu i poczucia bezpieczeństwa prawnego. W mojej sprawie mamy do czynienia właśnie z takim przypadkiem: pozwana odmawia dostosowania protokołu do obiektywnego nagrania i utrwała w dokumentacji nieprawdziwy obraz rozprawy, co narusza moje dobro osobiste w postaci prawa do rzetelnego procesu oraz dobrego imienia (z protokołu wynika, jakobym był bierny lub nieformułujący istotnych wniosków, co jest sprzeczne z nagraniami).

VI. Prejudykacja i utrata przymiotu bezstronności

Zachowanie pozwanej podczas rozprawy w dniu 5 maja 2026 r. wskazuje również na uprzednie przesądzenie wyniku sprawy. Pozwana:

- zapowiedziała, że kolejny termin będzie terminem przeznaczonym na głosy końcowe stron,
- jednocześnie poinformowała, że mój wniosek o przesłuchanie świadków zostanie „pozostawiony bez rozpoznania”, argumentując, że podobny wniosek został oddalony wcześniej, mimo że w nowym wniosku powoływałem nowe okoliczności i podstawę z art. 170 § 1a k.p.k.;
- odmówiła skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego oraz sprostowania protokołu z 30.09.2025 r., mimo powołania się na nagranie.

W protokole utrwalono także moje oświadczenie, że „widownia rozpoznaje język ciała Pani sędzi i wniosek widowni jest następujący, że Pani sędzia ma już zaplanowany wyrok i robi wiele, by utrudnić mi obronę”. Chociaż jest to sformułowanie ocenne, samo jego utrwalenie pokazuje skalę mojego subiektywnego przekonania co do braku bezstronności, wynikającego z ciągu decyzji procesowych opisanych powyżej.

Z punktu widzenia standardu z art. 41 § 1 k.p.k. oraz art. 6 EKPC istotne jest, czy zachowanie sądu może wywołać u obiektywnego obserwatora uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. W niniejszej sprawie połączenie:

- systemowego blokowania moich pytań,
- arbitralnego zakończenia przesłuchania świadka oskarżenia,
- odmowy sprostowania protokołu i pytania do TK,
- zapowiedzi szybkiego przejścia do głosów końcowych przy nierozpoznanych wnioskach dowodowych,

tworzy obraz procesu, w którym wynik został de facto przesądzony przed zakończeniem postępowania dowodowego.

Dla mnie – jako strony procesu – oznacza to głęboką utratę zaufania do bezstronności sądu, poczucie upokorzenia i bezradności wobec arbitralnej władzy sędziowskiej, a więc naruszenie mojej godności i poczucia bezpieczeństwa prawnego.

VII. Bezprawność działań pozwanej

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. bezprawność działania naruszającego dobra osobiste jest domniemywana, a ciężar wykazania okoliczności wyłączających bezprawność spoczywa na pozwanej.

W przypadku czynności sędziego wykonywanych w ramach władzy sądowniczej za bezprawne należy uznać takie działania, które:

- w sposób oczywisty i rażący pozostają w sprzeczności z przepisami procesowymi (w szczególności art. 6, 41, 92, 148 § 2, 152, 170 § 1a, 358, 410 k.p.k.),
- wykraczają poza przyznane kompetencje,
- albo stanowią nadużycie uprawnień procesowych w celu pogwałcenia konkretnej strony.

W niniejszej sprawie:

- masowe uchylanie pytań dotyczących istoty zarzutu,
- arbitralne zakończenie przesłuchania świadka bez pytania strony,
- manipulowanie protokołami rozpraw wbrew treści nagrań (poświadczenie nieprawdy),
- próby ograniczenia jawności i zastraszania w związku z nagrywaniem rozprawy (groźba bezprawna),
- prejudykacja wyniku sprawy i zapowiedź głosów końcowych przy nierozpoznanych wnioskach dowodowych,

razem tworzą spójny obraz oczywistego i rażącego naruszenia norm procesowych, zasad rzetelnego procesu i elementarnych wymogów bezstronności.

Takie zachowanie nie może korzystać z ochrony w postaci powoływania się na niezawisłość sędziowską, ponieważ nie dotyczy ono samej treści rozstrzygnięcia, lecz sposobu prowadzenia postępowania z rażącym naruszeniem przepisów prawa i z pominięciem gwarancji procesowych strony.

VIII. Krzywda powoda

W wyniku opisanych działań pozwanej doznałem dotkliwej krzywdy w sferze psychicznej i zawodowej. Jako dziennikarz i obywatel znalazłem się w sytuacji, w której funkcjonariusz państwowy, powołany do bezstronnego rozstrzygania sporów, w sposób systemowy:

- ogranicza moje prawo do obrony,
- ignoruje wnioski dowodowe,
- manipuluje protokołem rozprawy,
- grozi mi odpowiedzialnością za korzystanie z ustawowych uprawnień,
- w praktyce przesądza wynik procesu z góry.

Odczuwam trwałą utratę zaufania do bezstronności sądu, poczucie poniżenia i upokorzenia w obecności publiczności, a także poczucie zagrożenia związane z groźbami pociągnięcia mnie do odpowiedzialności za nagrywanie jawnej rozprawy.

Jako osoba publiczna, redaktor naczelny portalu informacyjnego, doświadczam również naruszenia dobrego imienia – w oczach obserwatorów procesu jawię się jako strona „uciszana” i traktowana jak ktoś nadużywający prawa, co jest sprzeczne z prawdą.

W tych okolicznościach konieczne jest zarówno stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych, jak i wydanie nakazu zaniechania dalszych naruszeń oraz opublikowania przeprosin, które będą stanowiły choć częściową kompensację doznanej krzywdy i przywrócą w pewnym zakresie moje zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Wnioski dowodowe

Na poparcie powyższych twierdzeń wnoszę o:

1. Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:
 - transkrypcji nagrania rozprawy z dnia 5 maja 2026 r. w sprawie III K 896/25 – na okoliczność przebiegu przesłuchania świadka Konrada Dulkowskiego, ilości i treści uchylonych pytań, sposobu kierowania rozprawą przez pozwaną, sformułowanych przeze mnie zastrzeżeń oraz naruszenia mojego prawa do obrony;
 - nagrania audio (i/lub audio-wideo) rozprawy z dnia 5 maja 2026 r. – na okoliczność zgodności lub niezgodności protokołu z rzeczywistym przebiegiem rozprawy, tonu wypowiedzi, reakcji pozwanej na moje wnioski oraz publicznego charakteru rozprawy;
 - wniosku o wyłączenie sędziego z dnia 5 maja 2026 r. – na okoliczność całościowego opisu stanu faktycznego i mojej reakcji na zachowanie pozwanej;
 - zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z dnia 7 maja 2026 r. – na okoliczność oceny przeze mnie zachowania pozwanej jako rażąco sprzecznego z prawem i godnością urzędu sędziego.
2. Zobowiązanie Sądu Rejonowego w Białymstoku do nadesłania:
 - odpisów protokołów rozpraw w sprawie III K 896/25, w szczególności z dni: 30 września 2025 r. i 5 maja 2026 r.,
 - nagrania z przebiegu rozprawy w dniu 5 maja 2026 r., na okoliczność

porównania treści protokołów z rzeczywistym przebiegiem rozprawy oraz wykazania rozbieżności istotnych z punktu widzenia prawa do obrony i jawności.

3. Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z mojego przesłuchania w charakterze strony – na okoliczność doznanej krzywdy, subiektywnego poczucia naruszenia godności, dobrego imienia, zaufania do wymiaru sprawiedliwości oraz poczucia zagrożenia wynikającego z formułowania wobec mnie gróźb za nagrywanie rozprawy.

Stanisław Bartnik

Załączniki:

1. Odpis pozwu dla pozwanej.
2. Wniosek o wyłączenie sędzi Anety Kamieńskiej z dnia 5 maja 2026 r. (sygn. III K 896/25).
3. Transkrypcja nagrania rozprawy z dnia 5 maja 2026 r. (załącznik nr 1 – przesłuchanie Konrada Dulkowskiego).
4. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z dnia 7 maja 2026 r.
5. Nośnik z nagraniem audio (audio-wideo) rozprawy z dnia 5 maja 2026 r.